IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 153)
z dnia 24 maja 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 153)

24 maja 2023 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Jakuba Rutnickiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat transmisji i promocji Europejskich Igrzysk Kraków – Małopolska 2023;

– informację na temat roli mediów publicznych w popularyzacji sportu i turystyki, ze szczególnym uwzględnieniem programów dla dzieci i młodzieży.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariusz Zagórski** dyrektor Departamentu Igrzysk Europejskich 2023 Ministerstwa Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Hubert Banasiak** dyrektor Departamentu Mediów Publicznych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami, **Rafał Szmytke** prezes Polskiej Organizacji Turystycznej wraz ze współpracownikami, **Paweł Kwieciński** dyrektor Biura Programowego Polskiego Radia, **Aneta Woźniak** dyrektor Biura Programowego Telewizji Polskiej, **Marek Szkolnikowski** dyrektor TVP Sport.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Witam wszystkich posłów i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Chciałbym teraz wymienić gości, którzy przyjęli nasze zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Komisji. Mariusz Zagórski, dyrektor Departamentu Igrzysk Europejskich 2023 Ministerstwa Sportu i Turystyki, Kamil Ancygier, zastępca dyrektora Departamentu Igrzysk Europejskich 2023 Ministerstwa Sportu i Turystyki. Witamy serdecznie. Czy jest pan prezes Polskiej Organizacji Turystycznej Rafał Szmytke? Idzie do nas. Jest z nami pan Krzysztof Steiman, dyrektor Departamentu Marketingu i Komunikacji Polskiej Organizacji Turystycznej. Bardzo się cieszymy, że POT jest dziś z nami. Jest pan Paweł Kwieciński, dyrektor, redaktor naczelny Biura Programowego Polskiego Radia. Dzień dobry. Jest z nami pani Aneta Woźniak, dyrektor Biura Programowego Telewizji Polskiej. Dziś dowiemy się, ile tych transmisji będzie. Nie możemy się doczekać państwa prezentacji.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

I dlaczego wszystkie z rugby.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Zaraz o tym pan przewodniczący na pewno powie.

Jest pan Marek Szkolnikowski, dyrektor TVP Sport. Witam, panie dyrektorze. Jako Wielkopolanin na pewno też zapytam o kwestie transmisji. Od razu przeproszę, ale będę chciał na ten temat z państwem porozmawiać, aby już nigdy więcej do takich sytuacji nie doprowadzili, że nie ma ważnego meczu w Lidze Europy – drużyny Lecha Poznań. To wymaga wyjaśnienia i poproszę o to pana dyrektora później. Pan przewodniczący mnie lekko atakuje, ale będę chciał na ten temat porozmawiać, jakie zmiany są potrzebne, abyśmy mogli wszyscy przeżywać wspólnie ważne wydarzenia sportowe. To jest bardzo ważne, szanowni państwo.

Jest z nami jeszcze pan Hubert Banasiak, dyrektor Departamentu Mediów Publicznych w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji oraz pani Monika Trochimczuk, naczelnik Wydziału Kontroli Koncesji i Sprawozdawczości w Departamencie Monitoringu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Witamy serdecznie. Jeśli kogoś pominąłem, to bardzo przepraszam. Wszystkich serdecznie witamy.

Porządek dzienny posiedzenia Komisji przewiduje rozpatrzenie informacji na temat transmisji i promocji Europejskich Igrzysk Kraków – Małopolska 2023 i w punkcie drugim rozpatrzenie informacji na temat roli mediów publicznych w popularyzacji sportu i turystyki, ze szczególnym uwzględnieniem programów dla dzieci i młodzieży. Mamy takie dwa punkty i będziemy je oddzielnie procedować, choć niektóre osoby będą zabierały głos w pierwszym i drugim punkcie. Czy są uwagi odnośnie do porządku dziennego? Kwestia rugby została już z panem przewodniczącym ustalona. Za wsparcie Lecha Poznań bardzo dziękuję. Nie słyszę sprzeciwu w sprawie porządku dziennego.

Przed przystąpieniem do jego realizacji pan przewodniczący chciał jeszcze zabrać głos. Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Jeśli można. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni goście, mam prośbę do państwa posłów w kwestii Igrzysk Europejskich. Sekretariat już kilkukrotnie wysyłał zawiadomienia i prośby o zgłaszanie się na igrzyska. Prosilibyśmy o konkretną odpowiedź – jadę lub nie jadę. Naprawdę trzeba się przygotować do tego wyjazdu.

Przypominam, że jest również wyjazdowe posiedzenie Komisji 26 czerwca – to jest poniedziałek. Proszę zgłaszać się na to wyjazdowe posiedzenie Komisji, bo musimy przygotować odpowiednią salę i zabezpieczyć wszystkie sprawy techniczne. Bardzo proszę, aby powiadomić sekretariat, nawet jeśli ktoś nie będzie jechał i w tym uczestniczył. Przypominam, że 21 czerwca jest otwarcie, a 2 lipca zakończenie. Jeśli ktoś z pań i panów posłów chciałby uczestniczyć w imprezach, musi mieć akredytację. Na legitymację poselską nigdzie nie wejdziemy. Bardzo proszę zgłaszać się do sekretariatu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście zwołamy też prezydium, abyśmy mogli doprecyzować te kwestie techniczne.

Szanowni państwo, przechodzimy do procedowania punktu pierwszego. Po kolei, bo nie wiem, czy wszystkie osoby zaproszone są, proszę o przedstawienie informacji. Czy jest ktoś z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego? Niestety nikogo nie ma. Dostaliśmy informację pisemną, z którą posłowie się zaznajomią.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji czy też osoby, które w ramach upoważnienia mogłyby zabrać głos – bardzo proszę. Bardzo prosimy o włączenie mikrofonu.

Dyrektor Departamentu Mediów Publicznych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Hubert Banasiak:

We dwójkę reprezentujemy pana przewodniczącego. Ja wypowiem się w zakresie drugiego tematu – roli mediów publicznych w popularyzacji sportu i turystyki, a pani naczelnik przygotowała informację dotyczącą igrzysk.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo proszę, w takim razie oddajemy głos pani naczelnik.

Pełniąca obowiązki naczelnik Wydziału Kontroli Koncesji i Sprawozdawczości w Departamencie Monitoringu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Monika Trochimczuk:

Dzień dobry państwu. Mogę służyć danymi liczbowymi, jeżeli chodzi o kampanię promocyjną, która była pod koniec zeszłego roku, ale nie wiem, czy będzie taka potrzeba, bo przedstawiliśmy to pisemnie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Myślę, że w takiej skrótowej formie chętnie się z tym jeszcze zaznajomimy, aby ewentualnie odświeżyć te informacje.

Pełniąca obowiązki naczelnik wydziału w departamencie KRRiT Monika Trochimczuk:

Pod koniec zeszłego roku była w mediach kampania reklamowa dotycząca igrzysk w Krakowie. Pierwsza tura to były spoty promocyjne wyemitowane w programach Grupy Polsat. To było 271 emisji i spotów, które dotarły mniej więcej do 11,5 mln odbiorców. Druga tura to były spoty promujące wolontariat w czasie igrzysk w dwóch ostatnich tygodniach zeszłego roku. Były one emitowane zarówno w programach Telewizji Polskiej i nadawca publiczny nadał ich najwięcej, ale też w programach komercyjnych, koncesjonowanych. Łącznie wyemitowano 1117 spotów. Kampania ta dotarła do blisko 21 mln odbiorców. To wszystko, w skrócie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

W telegraficznym skrócie.

W takim razie poproszę o zabranie głosu przedstawiciela TVP. Potem głos zabierze pan dyrektor TVP Sport. Bardzo proszę, aby szanowni państwo podzielili się głosem.

Dyrektor Biura Programowego Telewizji Polskiej Aneta Woźniak:

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, III Europejskie Igrzyska Kraków – Małopolska 2023 będą transmitowane przez TVP 1 i TVP Sport w dniach od 21 czerwca do 2 lipca. W trakcie 12 dni w Telewizji Polskiej zostanie na żywo pokazanych ponad 150 godzin relacji ze wszystkich 27 dyscyplin. TVP 1 pokaże ceremonię otwarcia i zamknięcia igrzysk oraz dwie najbardziej popularne dyscypliny w naszym kraju – lekkoatletykę i skoki narciarskie. Dodatkowo, każdego dnia w paśmie wieczornym wyemitujemy specjalny program podsumowujący rywalizację danego dnia. TVP Sport będzie w pełni zaangażowane w to wydarzenie. Transmisje będą rozpoczynały się około godziny 8.00–9.00 w zależności od dnia i trwały aż do około 22.30. Relacje zakończy podsumowujący dziennie zmagania serwis informacyjny „Sportowy wieczór”. Telewizja Polska na bieżąco informuje o Igrzyskach Europejskich i promuje je. Informacje o wydarzeniu znajdują się w serwisach sportowych oraz informacyjnych TVP.

Od kilku dni na antenach głównych oraz tematycznych są emitowane spoty o igrzyskach, promujące zarówno miejsca, jak i dyscypliny. Do dnia 23 maja, czyli do wczoraj, na antenach TVP 1, TVP 2, TVP ABC, TVP Dokument, TVP HD, TVP Historia, TVP Info, TVP Kobieta, TVP Kultura, TVP Nauka, TVP Sport, TVP Wilno, TVP 3 i ośrodki wyemitowano ponad 401 spotów promujących Igrzyska Europejskie w Krakowie. Przed startem wydarzenia sportowego w „Pytaniu na śniadanie” w TVP 2 – najpopularniejszym programie śniadaniowym – gościć będą ambasadorzy tych igrzysk, którzy zachęcą widzów do oglądania poszczególnych konkurencji na antenach TVP. TVP Info relacjonuje przygotowania oraz będzie relacjonować przebieg igrzysk na bieżąco, w codziennych serwisach informacyjnych oraz sportowych. W studiu będą gościć sportowcy zachęcający do śledzenia przebiegu rywalizacji sportowej. TVP 3 w codziennych programach: „Dziennik regionów”, „Express regionów” i „TVP 3 Info” pokaże relacje korespondentów z miejsca zawodów.

Z planu zawodów wynika, że zmagania w niektórych konkurencjach będą odbywać się symultanicznie, dlatego TVP przygotowała możliwość śledzenia całej rywalizacji na stronie tvpsport.pl. Powstanie specjalna zakładka poświęcona igrzyskom, w której będzie można znaleźć najważniejsze informacje, newsy, program zawodów i program telewizyjny, skład reprezentacji Polski i oczywiście zakładki dla poszczególnych dyscyplin, gdzie znajdą się najważniejsze informacje i linki do transmisji.

TVP 1 w dniu 21 czerwca o godzinie 20.30 transmitować będzie ceremonię otwarcia. W dniu 23 czerwca od 17.20 do 19.30 będzie lekkoatletyka, m.in. rzut młotem, skok o tyczce kobiet i mężczyzn. W dniu 24 czerwca od 15.00 będzie lekkoatletyka, rzut młotem, płotki mężczyzn i kobiet. W dniu 25 czerwca od 14.50 będzie lekkoatletyka, m. in. rzut oszczepem, pchnięcie kulą. W dniu 28 czerwca od 17.30 będą skoki narciarskie w Zakopanem, konkurs indywidualny mężczyzn. W dniu 1 lipca skoki narciarskie – kon-

kurs indywidualny mężczyzn i 2 lipca ceremonia zamknięcia. W dniach od 22 czerwca do 2 lipca, około godziny 23.30, będzie podsumowanie dnia, około 20-minutowe. TVP Sport – w skrócie – codziennie w godzinach 8.00–22.00, 23.30 będzie prowadziło transmisje lub retransmisje wszystkich dyscyplin, w godzinach 22.00–23.00 serwis informacyjny „Sportowy wieczór" w którym będzie podsumowanie dnia.

Oferta programowa kanałów tematycznych w skrócie, aby mieli państwo ogląd, że każdy z kanałów, gdzie jest to możliwe, jest zaangażowany w promocję tych igrzysk. W TVP Nauka w związku z organizacją igrzysk w cotygodniowym raporcie naukowym będzie zamieszczać materiał dotyczący technologii w dyscyplinach sportu, które będą rozgrywane podczas igrzysk. Są tu konkretne daty emisji. W oprawie będzie również emisja spotu wizerunkowego igrzysk. ponadto TVP Nauka chce przygotować dwie serie dotyczące sportu, m.in. technologii w sporcie, czyli taką serię dokumentalną o najnowszych osiągnięciach naukowych i technologiach stosowanych pioniersko w sporcie. Nawet TVP Kobieta włączy się w promocję Igrzysk Europejskich poprzez rozmowy z ambasadorkami tego wydarzenia. Będzie również emitować niektóre z programów. Będzie spot informujący o igrzyskach. TVP Historia w drugiej połowie czerwca planuje emisję cykli „Historia polskiego sportu" oraz „Niezwykłe historie biało-czerwonych". TVP Polonia także przewiduje emisję programu „Olimpijski Kraków" w czwartki o 17.45 od 11 maja, materiały promocyjne i informacyjne w programie „Polonia 24", emisję spotu, emisję odcinków „Taka jak ty" z ambasadorkami igrzysk, m.in. Anitą Włodarczyk, Otylią Jędrzejczak i innymi osobami. TVP ABC planuje programowo emisję dedykowanej audycji „Studio ABC", audycję aktualnościową, zapowiedź olimpiady, emisję serialu animowanego „Galactik football" – 78 odcinków, emisję audycji „Halo halo! Sport" prezentującą różne dyscypliny sportowe – 19 odcinków, emisję serialu „Do przerwy 0:1" – 7 odcinków, emisję „Olimpiada Bolka i Lolka" – 13 odcinków, produkcję i emisję spotu promującego olimpiadę z udziałem Wiktora – jednego z bohaterów audycji dziecięcych.

To tyle w skrócie. Chciałabym jeszcze oddać głos panu dyrektorowi Szkolnikowskiemu, aby w szczegółach przedstawił ofertę TVP Sport.

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:

Szanowni państwo, szanowny panie przewodniczący, tak jak pani dyrektor znakomicie opisała, telewizja przygotowała ofertę 360 stopni, czyli będziemy tymi igrzyskami żyli 24 godziny na dobę. Oczywiście główną osią programową jest TVP Sport ze względu na to, że jest to kanał sportowy, a po drugie, ogólnodostępny. Sznytem tych innych, wielkich imprez sportowych, Jedynka też włącza się przy tych najważniejszych transmisjach – lekkoatletyce, skokach narciarskich i przy ceremonii otwarcia. Zespół TVP Sport od dłuższego czasu współpracuje z organizatorami igrzysk. W produkcję obecnie zaangażowanych jest już ponad 200 osób. Mówimy tu o komentatorach, reporterach, prowadzących studio, wydawcach, podwydawcach, producentach, kierownikach produkcji, technikach i wielu innych osobach. Do tej pory w Polsce tak dużego wydarzenia sportowego i wyzwania logistyczno-produkcyjnego nie było. Nawet jeśli porównamy do tego Euro 2012, to mamy dużo mniejszą imprezę, poza tym współdzieloną ze stroną ukraińską. Tu do wyprodukowania jest 27 poszczególnych dyscyplin. To takie miniigrzyska olimpijskie.

Główne studio Telewizji Polskiej znajdzie się w Krakowie, z bardzo atrakcyjnym widokiem na Wawel. Poza tym mamy studia na Stadionie Śląskim w Chorzowie, gdzie odbędzie się lekkoatletyka oraz na skoczni w Zakopanem, gdzie będą skoki narciarskie. Naszym priorytetem jest pokazanie rywalizacji Polaków, rozmów z naszymi medalistami i jak najszersze informowanie o wynikach naszych sportowców. Wzmocniliśmy promocję i w ostatnich miesiącach emitujemy nie tylko specjalne zwiastuny, ale też miniaudycje, które przedstawiają i opisują poszczególne dyscypliny Igrzysk Europejskich tak, aby zaciekawić większą liczbę widzów i pokazać im, jaka jest specyfika koszykówki, judo, wspinaczki, skoków narciarskich, rugby, BMX, kolarstwa górskiego, skoków do wody czy lekkiej atletyki, aby pokazać szeroką paletę dyscyplin, które będą na igrzyskach w Polsce. Do tej pory, do 24 maja ponad 300 emisji takich miniaudycji w TVP Sport już miało

miejsce. Do tego, jak powiedziała pani dyrektor, te spoty są bardzo szeroko pokazywane praktycznie na wszystkich antenach Telewizji Polskiej.

Będziemy pokazywali: ceremonię otwarcia z Chorzowa, badminton z Tarnowa, BMX z Krzeszowic, boks z Nowego Targu, breakdance z Nowego Sącza, judo z Krynicy, kajakarstwo z Krakowa – Kryspinowa, kajakarstwo górskie z Krakowa – Kolnej, karate z Bielska Białej, kickboxing z Myślenic, kolarstwo górskiego z Krynicy-Zdroju, koszykówkę 3x3 z Krakowa, lekkoatletykę z Chorzowa, łucznictwo z Krakowa – Płaszowianki, muay thai z Myślenic, padel z rynku w Krakowie, pięciobój nowoczesny z AWF Kraków, piłkę nożną plażowa i piłkę ręczną plażową z Tarnowa, pływanie artystyczne z Oświęcimia, rugby z Krakowa ze Stadionu im. Henryka Reymana, skoki do wody z Rzeszowa, skoki narciarskie z Zakopanego, strzelectwo z Wrocławia, szermierkę z Krakowa z Tauron Areny, taekwondo z Krynicy-Zdroju, tenis stołowy z Krakowa – Hutnika, teqball z rynku w Krakowie, triatlon z Krakowa – Nowej Huty i wspinaczkę z Tranowa.

Wymieniam te wszystkie dyscypliny, aby uzmysłowić państwu jak wielka to operacja i przed jak wielkim wyzwaniem stoją organizatorzy. To 27 dyscyplin, każda w innym miejscu, na innej arenie i o innej specyfice produkcji telewizyjnej. Ze wszystkich aren, gdzie będzie produkowany tzw. sygnał broadcastowy, czyli nadający się do transmisji w telewizji, takie transmisje będą w Jedynce czy w TVP Sport, czy przy zbiciu poszczególnych dyscyplin w ramach retransmisji. Ze zdecydowanej większości aren powstanie sygnał streamingowy, który będzie również dostępny na naszej platformie sport.tvp.pl. Wystarczy sobie ściągnąć aplikację mobilną na smart TV, tablet lub telefo, albo za pomocą telewizji hybrydowej wejść na nasz kanał i równolegle oglądać kilka transmisji, które w tym samym czasie będą się odbywać, trochę wzorem igrzysk olimpijskich. Chcemy, aby każda minuta wyprodukowanego sygnału była dostępna. Oczywiście zbitki tych wydarzeń są bardzo duże. W danym momencie 4–5 transmisji odbywało będzie się równolegle. W TVP Sport będziemy wtedy robili coś na kształt takiej miniligi, czyli przełączania się z areny na arenę, aby pokazać jak najwięcej występów naszych reprezentantów i z drugiej strony włączyć się w promocję aren, na których rozgrywki będą się odbywały.

Zaczynamy 21 czerwca, kończymy 2 lipca, ale przygotowania trwają już od wielu miesięcy. W ciągu tych 12 dni na żywo pokażemy ponad 150 godzin relacji. Zaczynamy praktycznie codziennie od 8.00, a kończymy o 23.30 „Sportowym wieczorem”. Przez te 12 dni TVP Sport stanie się anteną igrzysk europejskich.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Myślę, że gdy będą pytania, to będzie możliwość uzyskania szczegółowych odpowiedzi.

Czy jest z nami Polskie Radio? Tak. Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Programowego Polskiego Radia Paweł Kwieciński:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o Polskie Radio, mamy złotą zasadę, której zawsze się trzymamy, że jesteśmy tam, gdzie są nasi sportowcy, niezależnie, czy to wydarzenia krajowe, czy zagraniczne, jeśli mają rangę sportową, to tam jesteśmy. Informacyjnie – nie będę powtarzał wydarzeń, które przed chwilą koledzy z TVP przedstawili – na antenach Programu I i Programu III, Polskiego Radia 24 oraz, co ma związek z drugim punktem posiedzenia państwa Komisji, na antenie Czwórki, o wszystkich wydarzeniach będziemy przekazywali w naszych audycjach doniesienia. Mamy stanowiska, jesteśmy w porozumieniu również z Radiem Kraków. Mamy Informacyjną Agencję Radiową, za której pośrednictwem informacje z igrzysk poprzez Polskie Radio docierają do 17 rozgłośni regionalnych Polskiego Radia i tak będzie w tym przypadku. Włączamy się bardzo aktywnie, czysto sportowo, bo w sensie promocyjnym więcej powiedziałby partner promocyjny wydarzenia. To stacja muzyczna, poza Polskim Radiem. Oczywiście mówimy o igrzyskach, ich randze, regionie. Polskie Radio jest zawsze tam, gdzie są polscy sportowcy. Na wszelkie państwa pytania udzielę odpowiedzi. Kibice wiedzą, że Polskie Radio transmituje i relacjonuje wszystkie najważniejsze wydarzenia i tak będzie i tym razem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Jest już z nami pan prezes Polskiej Organizacji Turystycznej, więc oddaję państwu głos. Bardzo proszę.

Prezes Polskiej Organizacji Turystycznej Rafał Szmytke:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pozwoliliśmy sobie przygotować krótką prezentację i jeśli pan przewodniczący pozwoli, o jej przedstawienie poproszę pana dyrektora Krzysztofa Stejmana. Powiem jedynie kilka słów wstępu. Polska Organizacja Turystyczna pracuje w oparciu o kampanie budowane na dużych kotwicach medialnych. Niewątpliwie organizacja Igrzysk Europejskich w Polsce taką kotwicą medialną jest. Od zeszłego roku do końca igrzysk nasze działania są właśnie oparte o ten przekaz. Zwracam uwagę, że promujemy Polskę, wykorzystując to wydarzenie. Sama promocja igrzysk jako takich jest w większości w spółce odpowiedzialnej za realizację igrzysk. Bezpośrednio z nią współpracujemy i pozyskaliśmy w ubiegłym roku zgodę na używanie znaku, dzięki czemu mogliśmy te wszystkie działania promocyjne, mówiąc kolokwialnie, obrandować. Aby nie przedłużać, proszę, panie dyrektorze.

Pełniący obowiązki dyrektor Departamentu Marketingu i Komunikacji Polskiej Organizacji Turystycznej Krzysztof Steiman:

Szanowni państwo, proszę zwrócić uwagę na monitory. Opowiem w telegraficznym skrócie, jakie były główne założenia strategii marketingowej. Oczywiście opieraliśmy się głównie na turystyce aktywnej. Związane jest to z dyscyplinami sportu. Później pojawia się turystyka kulinarna, bo jak wiemy, turyści też muszą coś zjeść, city breaks, bo oprócz Krakowa chcemy, aby nasi turyści zobaczyli inne miasta. Czwartym filarem jest dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze dla tych turystów, którzy nie będą chcieli spędzić czasu w mieście. To oferta skierowana do nich. Klamrą spinającą jest bezpieczeństwo. Głównie chodzi o naszą sytuację geopolityczną i postcovidową. Na tych pięciu filarach opiera się cały nasz przekaz.

Jeśli chodzi o kraje z potencjałem turystycznym, to państwa z bezpośrednimi połączeniami z Polską lub Małopolską. Oczywiście braliśmy też pod uwagę dogodne połączenia drogowe – jak państwo mogą zobaczyć – Czechy, Słowacja, Niemcy oraz inne porty lotnicze, promowe i drogowe.

Główne założenia to oczywiście promocja podczas targów – za chwilę pokażę kilka zdjęć – organizacja podróży studyjnych dla przedstawicieli mediów, przygotowanie materiałów i wiele innych działań. W ubiegłym roku, czyli w 2022 r., POT miał budżet na promocję Polski przy tej kotwicy medialnej na poziomie 1 mln zł, w tym 200 tys. zł na rynki zagraniczne. Jeśli chodzi o ten rok, mamy 700 tys. zł, w tym 500 tys. zł na rynkach zagranicznych.

Teraz mogą państwo zobaczyć listę rzeczy, które zrobiliśmy w zeszłym roku. Dostaną państwo tę prezentację. Króciutko, jak wspomniał pan prezes, od sierpnia mogliśmy zacząć promocję tego wydarzenia i Polski przy udziale tej kotwicy medialnej. To była taka kampania o szerokich horyzontach w Onecie, Wirtualnej Polsce itd., również na rynkach czeskim, słowackim i węgierskim. Udało się nam też w zeszłym roku zrobić promocję na targach w Nadarzynie w listopadzie. Proszę zwrócić uwagę – to jest impreza Mistrzostw Świata Seniorów w Judo – tak mniej więcej wyglądało obrandowanie.

Jeśli chodzi o ten rok, największe targi turystyczne na świecie to ITB Berlin. Tam motywem przewodnim całego stoiska była aktywna turystyka i odwiedzający mogli uzyskać wszelkie informacje o tym wydarzeniu. Mogą państwo teraz zobaczyć – akurat nie podmieniłem zdjęcia, za co przepraszam – minibus, który jeździł po całym Messe Berlin, był obrandowany Polską i logo igrzysk. Również w Warszawie w marcu odbyły się targi i tam całe stoisko było dedykowane igrzyskom. Mogą państwo zobaczyć kolejne przykłady obrandowania. W tym roku zrobiliśmy wiele. Z najciekawszych, które będą miały miejsce w ten piątek, mamy wykupione w telewizji śniadaniowej programy i audycje w zakresie aktywnej turystyki i city break, czyli będziemy przedstawiali miasta – gospodarzy igrzysk. W ten piątek i przez trzy kolejne mogą państwo w porannym paśmie to zobaczyć. Jeśli chodzi o inne ciekawe rzeczy, o których warto wspomnieć, mamy też promocję banerową na 10 rynkach. Wyślemy też newsletter do naszych turystów. To będzie miało bardzo duży zasięg – około 6,5 mln ludzi.

Na zakończenie, szanowni państwo, przedstawię linię czasu jako podsumowanie. To jest to wszystko, o czym teraz opowiedziałem. Zakończenie igrzysk będzie miało miejsce 2 lipca. Jeszcze jako POT zrobimy postkampanię, na zasadzie – byłeś, zobaczyłeś, wróć i zobacz więcej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

To były wszystkie osoby. Otwieram dyskusję. Poseł Szramka jako pierwszy. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Szramka (niez.):

Dziękuję bardzo. Dziękuję za te informacje, które państwo przedstawili. Myślę, że wszystkim nam zależy, aby te igrzyska były w jak największym stopniu oglądane przez Polaków i widzów zagranicznych. Mam pytanie – bo tego się nie dowiedziałem – czy jakiekolwiek inne stacje w innych państwach wykupiły licencję do transmitowania tych igrzysk, czy będą one transmitowane tylko na kanałach Telewizji Polskie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję. Myślę, że pozbieramy te pytania i później ewentualnie spróbujemy uzyskać satysfakcjonujące nas odpowiedzi.

Pan poseł Drabek, bardzo proszę.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, patrzę w kierunku telewizji i kanału TVP Sport. Padały sformułowania, że popularne dyscypliny to np. skoki i że są rozpoznawalne na co dzień, ale w kategoriach uczestnictwa i młodzieży, która trenuje, sporty walki są bardzo istotne. Chciałbym zwrócić uwagę i prosić o to, aby tę arenę z Bielska-Białej pokazywać i aby te zawody karate przebiły się przez gąszcz różnych materiałów. Wiem, że te imprezy ściągają naprawdę tysiące zawodników. Jak są jakieś zawody karate, to nie jest impreza na 200–300 osób, ale np. 1200 zawodników z całego świata na nią przyjeżdża. Warto to pokazać, bo to duży potencjał i myślę, że będzie duże zainteresowanie. Faktycznie, to jest trzecia dyscyplina w Polsce, jeśli chodzi o zakres uczestniczenia osób najmłodszych i starszych, trenujących. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że to cenna uwaga, że mamy takie dyscypliny jak lekkoatletyka, skoki. To jest oczywiste. Myślę, że warto pomyśleć o takich bardzo popularnych dyscyplinach, ale też mniej oczywistych, aby próbować je nie tylko pokazywać w TVP Sport, z całym szacunkiem, ale np. w TVP 1. Myślę, że w taki sposób powinniśmy też podchodzić do tej imprezy, aby była to szansa promocji dla tych wszystkich dyscyplin, które rozwijają się bardzo dynamicznie. Za chwilę będziemy mieli punkt drugi i będziemy mówili o tym, co trzeba zrobić, aby młody człowiek nie tylko korzystał z telefonu, ale też ostro trenował. Myślę, że karate jest świetną odpowiedzią. Takie pytanie: Czy jest to już na stałe zaplanowane, czy biorąc pod uwagę pewne możliwości i sukcesy to może się zmieniać? Czym innym jest jakiś tam pojedynek, a czym innym półfinał. Chodzi o to, abyśmy byli bardzo elastyczni i mogli reagować.

Poseł Łącki, bardzo proszę.

Poseł Artur Łącki (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Myślę, że to dość nowa impreza i chyba nie bardzo znana do tej pory. O ile dobrze pamiętam, były dwie edycje do tej pory – w Azerbejdżanie i na Białorusi. Nie wiem, jak to działa. Chyba nie ma przedstawiciela Małopolski. Czy była budowana jakaś infrastruktura dla tych imprez? Czy one wykorzystują to, co jest? Dla mnie to też ten temat, więc pozwolą państwo, że skończę. Chciałbym wiedzieć, ile pieniędzy zostało wydane. Jeśli nie tu, to na piśmie. Skąd wzięto pieniądze? Jeszcze jedna ciekawa sprawa – zawody strzeleckie są we Wrocławiu, jeśli dobrze zauważyłem… Trochę złamana zasada Małopolski, prawda? Chciałbym wiedzieć dlaczego. Czy nie było infrastruktury strzeleckiej w Małopolsce?

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Za chwilę będą odpowiedzi i uzupełnienie. To wszystko, panie pośle?

Szanowni państwo, dziś koncentrujemy się na kwestiach związanych z transmisją, promocją, a nie stricte budowie i rozwiązaniach infrastrukturalnych. Temu poświęcone było specjalne wyjazdowe posiedzenie Komisji. Grupa parlamentarzystów 23 i 24 marca odwiedziła Kraków i Zakopane i tam bardzo szczegółowo te wszystkie informacje były przedstawiane. Pewnie bardziej będziemy koncentrowali się na tej ostatniej prostej medialnej w tej części.

Pan przewodniczący Raś, bardzo proszę.

Poseł Ireneusz Raś (KP):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, przyglądam się z bliska organizacji tych igrzysk, bo z Krakowa. Od początku tej idei byłem do niej pozytywnie nastawiony. Dostrzegam presję czasu, która jest dla mnie okolicznością, jaka będzie determinowała skalę dla kogoś sukcesu, dla kogoś porażki, bo i takie, i takie opinie pewnie będą. Wiemy, jakie są opinie niektórych osób na Małopolsce i w Polsce w sprawie tej imprezy. Mam nadzieję, że ta impreza się uda. Widzę dominujące zaangażowanie środków publicznych. Cieszę się, że promocja POT wspiera głównego organizatora, jakim jest spółka powołana przez państwo i samorządy Małopolski i Krakowa.

Mam pytanie do pana prezesa: Czy ta promocja w jakiś sposób z ich strony zauważana jest jako związana z promocją Polski na co dzień? Jak oceniacie to na dzień dzisiejszy? Czy można jeszcze zrobić jakieś korekty na kilka dni przed? W Krakowie – panowie przewodniczący o to pytają – pytaliśmy o sposób dystrybucji biletów. Pytań było wiele. Aby kamera miała co robić, dobrze, aby areny choć trochę wypełnione były kibicami, najlepiej, z punktu widzenia naszych interesów, kibicami przyjezdnymi, którzy zostawiają u nas pieniądze i potem są ambasadorami polskiej turystyki.

Bardzo się cieszę, że pan przez POT w tej hierarchii na samym końcu ujął element kampanii promującej przy tej okazji, zwracającej uwagę na to, że Polska jest krajem bezpiecznym, mimo iż obok niej toczą się działania wojenne w pełnej skali. To chyba najważniejszy element, który trafił się organizatorowi, czyli Polsce, który trzeba maksymalnie dociążyć w tym przekazie. Po igrzyskach, które mam nadzieję, będą spokojne, bez incydentów w obszarze bezpieczeństwa, można to sprzedawać i wtedy mamy ambasadorów, w postaci sportowców, którzy w większości powinni wyjechać zadowoleni z tej imprezy. To jest moja opinia, z tym jednym pytaniem do pana prezesa. Wiemy, że spółka tworzyła się last minute. Wiemy, że wszystkie ostateczne decyzje tak były podejmowane. Kwestia pozyskiwania partnerów komercyjnych też odbywała się last minute. W Polsce jednak nieraz last minute się udaje, szczególnie w turystyce, niektórzy klienci lubią wybierać takie oferty. Mam nadzieję, że to last minute będzie sukcesem Polski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, ale ostatnimi czasy, jeśli chodzi o last minute, coraz mniejsze są możliwości, bo coraz trudniej o dobre okazje. O tej imprezie nie powinnyśmy mówić w kontekście last minute, ale w kontekście dobrego, sensownego przygotowania. Jako parlamentarzyści i członkowie Komisji ds. sportu będziemy mieli skalę porównawczą. Polska ma wielkie doświadczenia, pozytywne, w aspekcie organizacji Euro 2012. Myślę, że ta impreza pod każdym względem była przeprowadzona w sposób bardzo dobry i była bardzo dobrze odbierana. Myślę, że to będzie bardzo ważne.

Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Z moim przedmówcą, panem Irkiem, trochę się nie zgodzę, bo przecież był na wyjazdowym posiedzeniu, przez jeden dzień, bo w drugim już nie i to, co widzieliśmy, co nam przedstawiono, to raczej nie było last minute, ale naprawdę przemyślane działanie. Idzie to w dobrym kierunku. Trzeba pochwalić, to nie tylko spółka, ale również samorządy, przede wszystkim ludzie związani z panem prezydentem Majchrowskim, naprawdę wykonują bardzo dobrą robotę. Pan marszałek jest zaangażowany w te wszystkie prace, tak jak jego ludzie. Moim zdaniem idziemy w dobrym kierunku i te igrzyska odbędą się na bardzo wysokim poziomie, mam nadzieję, że rów-

nież sportowym. Chciałem zabrać głos, bo rozmawialiśmy z panem przewodniczącym o kwestii pokazywania innych dyscyplin, nie tylko w TVP Sport, za co panu dyrektorowi serdecznie dziękuję.

Pani dyrektor, moim zdaniem jest potrzeba, aby pokazywać również dyscypliny, które są mniej popularne w naszym kraju. Te same skróty 20- i 30-minutowe na koniec dnia pewnie już niewiele osób będzie oglądało. Ci, którzy kochają sport, będą siedzieli i czekali na nie, aby je obejrzeć. Jeśli jest jeszcze możliwość pokazania tych dyscyplin, które są mniej popularne, warto przybliżyć naszym mieszkańcom ich zasady, bo naprawdę są ciekawe. Może dałoby się coś zrobić? Wiemy, że skoki narciarskie, lekkoatletyka są ogólnie znane. Zasady tych sportów są znane. Są bardzo popularne i dość często pokazywane. Mam prośbę – jeśli udałoby się pokazać w TVP 1 te dyscypliny sportu, które są mniej popularne, naprawdę byłbym wdzięczny. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zimoch, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, mam kilka szybkich pytań do POT. Mówili państwo o promocji tej imprezy. Chciałbym zapytać, jakie są na dzień dzisiejszy jej wyniki. Konkretnie: Ile dostali państwo pism, próśb, informacji o zapotrzebowaniu na bilety, noclegi, ile takich grup przyjedzie, czy to grupy zorganizowane? Gdy rozmawialiśmy na pierwszych posiedzeniach o tworzeniu tej imprezy, padały tu tak optymistyczne głosy, że przyjadą miliony turystów. Jaka jest to obecnie liczba – czy są jakieś pakiety, ile kosztuje bilet np. na skoki narciarskie, a ile na judo?

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Przepraszam, panie pośle, od razu panu odpowiem. Na posiedzeniu Komisji otrzymaliśmy informację, że spółka ma podpisaną umowę z firmą, która dystrybuuje te bilety i to do nich byłoby pytanie. Tu przedstawiciela spółki nie ma.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie pośle, abyśmy mieli jasność, przedstawiciele byli zaproszeni, co weryfikuję w sekretariacie i po prostu ich nie ma. Trzeba by te pytania wybrzmiały i nie wiem, czy MSiT i departament, który się tym zajmuje, ma wiedzę w tym zakresie. Myślę, że to będą odpowiednie osoby, które mogą powiedzieć, jak wygląda sprzedaż biletów na 3,5 tygodnia przed zawodami. Chciałem to wyjaśnić.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Jeśli dobrze zrozumiałem, w zakresie promocji tej imprezy mogę też uzyskać informacje, kiedy mogę przyjechać i ile dany bilet kosztuje. Nie zajmuje się tym tylko ta firma, ale też ci, którzy tę imprezę promują. Chciałbym uzyskać takie informacje, jeśli nie w tej chwili, to pisemnie. Nie zdążyłem też zobaczyć, bo pan mi trochę zasłaniał, czy na tym obrazku, oprócz Twierdzy Kraków, bo była tam droga lotnicza, był promowany Radom? W Radomiu np. kibice ze Szwajcarii, którzy będą walili tłumami, mogą lądować.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Mamy Katowice, Kraków.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Radom ma łączyć, a nie dzielić.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Właśnie. Pan przewodniczący doszukuje się czegoś, czego nie ma, ale to jest charakterystyczne dla formacji, którą pan reprezentuje.

Teraz pytanie do tych, którzy będą prowadzili transmisję. W pierwszych dniach igrzysk będzie dość duży zgrzyt, bo trwa Liga Narodów siatkarzy. Z tego, co pamiętam, 5 pierwszych dni igrzysk to także mecze Polaków w turnieju w Rotterdamie w różnych godzinach. Nie ulega wątpliwości, że popularność jednego meczu polskich siatkarzy

jest zdecydowanie większa od całych Igrzysk Europejskich w Krakowie czy na Małopolsce. Jak to jest przygotowane, czy będzie transmitowany mecz na żywo, czy igrzyska? Czy będziecie to łączyli na różnych kanałach?

Do pana dyrektora. Nie wiem, czy Paweł nadal pełni tę funkcję, czy mógłby pan porównać, jak były transmitowane i obsługiwane poprzednie igrzyska w Polskim Radiu. Jeśli nie pamiętasz, to ci przypomnę – to był jeden wysłannik, żadnych stanowisk itd. Jeśli powiedziałeś, że są zamówione stanowiska, to ile tych stanowisk i na jakich będą imprezach? Jaki jest koszt wynajęcia tych stanowisk? Ile mniej więcej będzie kosztowała Polskie Radio obsługa tych igrzysk? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo się cieszę, że kwestia Radomia została rozstrzygnięta i absolutnie nie ma tu już różnicy zdań. Radom ma łączyć, a nie dzielić, co nie podlega jakiejkolwiek dyskusji.

Mam pytanie. Mamy dziś 24 maja – impreza jest za niecały miesiąc. Nie mam takiego poczucia, że przed nami jest wielkie wydarzenie sportowe. Mówię o tym w aspekcie odbiorcy, który interesuje się sportem, korzysta z mediów. Na razie nie czuję tego, że w Polsce będzie poważne wydarzenie sportowe. Od takiej dobrej promocji i frekwencji będzie zależało to, w jaki sposób ta impreza będzie odbierana. Początek tych imprez, biorąc pod uwagę to, gdzie były realizowane i przez kogo, najdelikatniej rzecz ujmując, to nie był jakiś superbrand. To jest dla mnie ważne. Nie mam wątpliwości, że liczba godzin transmisji jest imponująca. Chciałbym, abyśmy przy tych relacjach, oglądając to w telewizji, widzieli tłumy kibiców. Jeśli tego nie zobaczymy, jeśli frekwencja będzie kiepska, to nawet najlepsza realizacja i obraz nie wystarczy. Pamiętamy, że można było oglądać piłkę nożną w trakcie pandemii, ale sami wiemy, czym jest piłka nożna bez kibica. Nie ma emocji, tego wszystkiego, co niesie za sobą sport.

Mam pewien deficyt. Jest kwestia POT i tego, o czym mówił pan przewodniczący Raś – jesteśmy w takiej, a nie innej sytuacji geopolitycznej, w takim, a nie innym czasie. Promowanie poprzez to, że organizujemy taką imprezę i Polska jest miejscem bezpiecznym, jeśli chodzi o potencjalne destynacje turystyczne, to ważny atut, który nie wiem, czy do końca jest dobrze wykorzystany. Powiem tak – POT może wykorzystywać markę Euro 2023, ale pozwolę sobie na uwagę dotyczącą „Programu wsparcia mistrzów". POT miał wykorzystać to, że to wyjątkowy rok, bo mieliśmy finał Ligi Mistrzów w siatkówce, dwie polskie drużyny walczyły na terenie Włoch, mieliśmy Lecha Poznań, który walczył jak równy z równym i byliśmy blisko półfinału. Miała być wielka promocja, wsparcie polskich mistrzów na arenie międzynarodowych. Minął dokładnie rok od procedowania tej ustawy. Nie było dyskusji. Ponad podziałami wszystko sprawnie było procedowane. Niestety uważam, że wielki potencjał w tym roku nie został wykorzystany jako reklama. Patrzyłem na chłopaków grających z orzełkiem. Gdzie było „Visit Poland"? Nie zobaczyłem tego, a świat patrzył na nas wszystkich.

Odnoszę wrażenie, że była poważna deklaracja, szansa i wsparcie dla polskich klubów i dobra możliwość promocji nie została wykorzystana. Mam nadzieję, że błędy zostaną naprawione i że ta wielka impreza, która jest przed nami, zostanie w pełni wykorzystana, bo nie kosztuje mało pieniędzy. Zdajemy sobie sprawę, ile kosztują przygotowania. To było mierzalne – efekt Euro 2012 był widoczny. Jako mieszkaniec Wielkopolski, często odwiedzający Poznań wiem, że to było realnie mierzalne. Widzieliśmy, jaki był niesamowity skok, jeśli chodzi o to, ilu potem mieliśmy turystów z Irlandii i Chorwacji – to były nasze grupy, Włochy także. Szczególnie Irlandczyków było wielu. Poznań to niesamowicie skonsumował i funkcjonowało to dobrze. To powinno być takie otwarcie dla Krakowa, Zakopanego czy Chorzowa. Warto byłoby to wykorzystać.

Mamy przedstawicieli Telewizji Polskiej. Jaka jest oficjalna piosenka? Piosenka niesie. Piosenka Euro to rzecz bardzo ważna. Nie słyszałem o tym, czy wykorzystujemy taką szansę. Oficjalna piosenka jest bardzo dobrym motorem napędowym, dobrze się kojarzącym, z dobrymi emocjami.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

„Koko Euro spoko".

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie przewodniczący „Koko Euro spoko" to chyba nie była oficjalna piosenka, to chyba się nie udało, ale było blisko.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Ta wygrała.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Wygrała. Pamiętamy to, w jakimś sensie to była promocja polskiego folkloru.

Czy przez ten aspekt państwo coś chcą przygotować? Wydaje mi się, że OK, w TVP Sport widać pasek, ile jest dni do wydarzenia, ale nie czuję, że przeciętny mieszkaniec Krakowa czy Warszawy na pytanie, jakie będzie wielkie wydarzenie sportowe pod koniec czerwca w naszym kraju, odpowie bez zawahania – Igrzyska Europejskie. Myślę, że dużo jest jeszcze roboty do wykonania. Nie chciałbym, aby wszystko było last minute, bo za dużo pieniędzy zostało w to zainwestowane, aby teraz pewne niedoróbki spowodowały, że szansa nie zostanie wykorzystana. Euro 2012 było bardzo wielką szansą, myślę, że wykorzystaną pod każdym względem. Będziemy mieli materiał porównawczy i życzę Krakowowi, aby się obronił.

Pan przewodniczący Baszko.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, niewątpliwie trzeba być zadowolonym ze stanu przygotowań do igrzysk, które odbędą się za niecały miesiąc. Pamiętamy, jak kręte były drogi i jak bardzo szybko płynął czas. Były różne akcje, które miały pokazać, że się to nie powiedzie, że się nie da. Trzeba zwrócić uwagę na wielkie zaangażowanie samorządu Krakowa. Pamiętamy spotkanie z wiceprezydentem, który był bardzo mocno zaangażowany. Trzeba też podkreślić wielkie wsparcie pana ministra Kamila Bortniczuka. Różnie ocenialiśmy to na początku, gdy było votum nieufności. Teraz trzeba być świętym i przyznać się do pewnych działań, bo dobrze, że nastąpił rozdział ministerstwa i przywrócono MSiT. Dzięki temu Ministerstwo Aktywów Państwowych też było zaangażowane, aby ta inwestycja promowała Polskę poprzez sport. Nie odbierzemy wartości historycznej Krakowowi i jak to oddziaływało na nas, na Polskę, Małopolskę. Wiem, że każdemu zależy – posłom i nie tylko – aby Igrzyska Europejskie się odbyły i ten dorobek był wykorzystany. Jest już produkt, a potrzebna jest promocja mediów. Jestem w 100% przekonany, że media są przygotowane do promocji. Zobaczymy, jak podejdą do tego media komercyjne, czy pokażą, że w Krakowie za długo piją i to będzie cała promocja Krakowa. Trzeba o tym mówić. Igrzyska Europejskie to dla zawodników wielki prestiż, bo zdobywają tam kwalifikacje na Igrzyska Olimpijskie w Paryżu. Poziom musi być i będzie bardzo wysoki. Media narodowe nas nie zawiodą. Widzą tę potrzebę i będą to promowały.

Będę musiał opuścić posiedzenie, bo muszę być obecny na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Są tam m.in. poprawki do ustawy. Jestem działaczem i reprezentuję sport w ramach ludowych zespołów sportowych jako ich prezes. W województwie podlaskim jestem czwartą kadencję w LZS. To dla mnie wielki zaszczyt. Na ostatnich Igrzyskach Olimpijskich w Tokio 4 medale zdobyły LZS z województwa podlaskiego. Czy ktoś wie, że to były LZS? Z województwa podlaskiego, z Klubu Sportowego Podlasie „Hańcza" Suwałki, Wojtek Nowicki, Maria Andrejczyk to dwa największe medale. Widzimy, że sport wyczynowy trzeba pokazywać w tym środowisku LZS, ale też bardzo ważną rolę ma sport amatorski. Sport wyczynowy oddziałuje na amatorski, na młodzież. Każdy z nas o tym dobrze wie. Pamiętamy, gdy Hopfer tworzył tenis ziemny i budowane były do tego obiekty. Nasze pokolenie pamięta, że tworzono je w miastach powiatowych. To był wpływ. Teraz mamy Fibaka, Igę Świątek i nie tylko. Mamy wielką promocję naszego kraju.

Wrócę jeszcze do poprzedniego tematu o mistrzostwach w Mińsku – igrzyskach europejskich, które tam były. Miałem okazję po zakończeniu być tam z Komisją. Sytuacja tak się zmieniła, że nie mamy się nawet jak do tego odnieść. To będzie dla nas wielkie odciążenie, dla gospodarzy, w związku z sytuacją na Wschodzie. Białoruś, wojna na Ukrainie – musimy pokazać, że Polska jest liderem w Europie, nie tylko w zakresie pomocy Ukra-

inie, ale też w zakresie przyjaznego podejścia do ukraińskich sportowców. To bardzo ważne. Wiem, że prowadzone są wielkie rozmowy. Na marginesie się pochwalę, że drugi rok z rzędu robimy w Zamościu pięciodniowy Wyścig Kolarski Orlików Przyjaźni Polsko-Ukraińskiej. Nie ukrywam, że cała Małopolska, na czele z Krakowem, jest dla Polski bardzo potrzebna, aby przekazać jak najlepszy wizerunek Polski w świat. Trzeba to pokazywać i cieszmy się, że igrzyska odbywają się w Polsce.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Zanim poproszę o odpowiedzi, poseł Raś prosił jeszcze o możliwość powiedzenia kilku zdań.

Poseł Ireneusz Raś (KP):

Tak. Trochę sprowokowany tymi konstatacjami pana przewodniczącego, chcę tylko powiedzieć, że jeśli doszukuję się przełomowych decyzji któregoś z ministrów dla tych igrzysk, to bardziej widzę tu osobę pana wicepremiera Glińskiego niż pana ministra Bortniczuka. Gdy to wszystko wisiało na sznurku, to on zdobył duży budżet, w niebywałej skali i jestem w stanie to powiedzieć, panie przewodniczący. To pierwsze sprostowanie.

Niech pan też nie mówi o tym pijaństwie w Krakowie. Przypomnę panu jedną rzecz, której pewnie pan nie doczytał. Standard, który został ostatnio przez Radę Miasta Krakowa uchwalony, przewiduje, że od 12.00 do 5.00 jest prohibicja. Myślę, że na Podlasiu u pana od 1 lipca będą sklepy otwarte przez 24 godziny na dobę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, igrzyska są najważniejsze i o Podlasiu, i Małopolsce panowie porozmawiają później. Mogę powiedzieć tylko, że jako Polacy wszyscy powinniśmy dumni, że największa impreza sportowa w 2023 r. w Europie odbywa się w Polsce. To impreza skrojona na nasze możliwości. Podeszliśmy ekonomicznie do tego tematu, co trzeba podkreślić. Jednocześnie nie oznacza to, że czegoś nam braknie. Doskonale wiem z rozmów, jak podchodzono do kosztów tej imprezy. Trzeba się cieszyć. Wyniki mogą być świetne. Na pewno liczymy na rekordy, bo powinny być. Patrząc z perspektywy ludzi, którzy kochają sport i go uprawiają, wszyscy musimy wspierać to, aby to była mega impreza w sensie kibiców i przekazu za granicę. Myślę, że tak się stanie. Wszystko jest dobrze przygotowane i zorganizowane. Na pewno wiele młodych osób zobaczymy na trybunach. Będą szkoły, klasy, bo jest zainteresowanie. Trzeba powiedzieć, że robota zrobiona była dobrze. Teraz wszystko w rękach sportowców i mediów – bo to też ważne, jak polskie media to pokażą i później serwisy przedstawią to w Europie i na świecie. Myślę, że możemy powiedzieć, że to dobrze zrobiona robota, niech te igrzyska ruszają i cieszmy się, że to jest u nas. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, czasami lepiej nie zapeszać. Nie chwalmy dnia przed zachodem słońca. Mam nadzieję, że gdy spotkamy się w lipcu, a będziemy mieli kilka posiedzeń Komisji, sobie to w ten sposób powiemy. Dziś jesteśmy tu po to, aby usłyszeć, czy jest dobry plan, bo to jest już końcówka. Oczywiście, że nie będziemy mieli wpływu na to, czy dany obiekt jest zrealizowany tak, jak być powinien, ale to, czy promocja w mediach będzie realizowana odpowiednio i wykorzystamy tę imprezę po to, aby już przechodząc do drugiego punktu posiedzenia, spowodowali wielką modę na sport. Chodzi o to, czy ludzie zaczną się ruszać i zaczniemy przezwyciężać nasze dramatyczne statystyki, jak 40% otyłości. Przecież taka impreza musi to wywołać. Jeśli to się nie uda, to znaczy, że coś przespaliśmy i nie wykorzystamy tego potencjału.

Było trochę pytań. Poproszę na początku przedstawicieli MSiT o kilka zdań, jeśli panowie mają wiedzę o sprzedaży biletów, gdzie jest dobrze, gdzie źle, jak to się rozkłada

procentowo, bo dużo nam to powie. Poprosimy potem przedstawicieli mediów o zabranie głosu. Życzę panu przewodniczącemu, aby to samo powiedział w lipcu.

Dyrektor Departamentu Igrzysk Europejskich 2023 Ministerstwa Sportu i Turystyki Mariusz Zagórski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o prawa do transmisji telewizyjnych za granicą, nie mamy dokładnych danych, ponieważ sprzedażą praw zajmuje się Europejska Unia Nadawców. Mamy sygnały i śledzimy tę sytuację. W większości krajów Europejskich igrzyska będą transmitowane. Oczywiście duże stacje sportowe, globalne, też wykupują prawa do transmisji. Są też dyscypliny, które będą transmitowane poza Europą, jak BMX freestyle, który będzie w ogólnokrajowej telewizji w Stanach Zjednoczonych. Myślę, że Krzeszowice będą miały szczególnie dobry ekwiwalent reklamowy.

Jeżeli chodzi o prawa do transmisji, są rzeczywiście sprzedawane i cieszą się dużym zainteresowaniem. Pytanie o obiekty i lokalizacje – zasadą, którą przyjęliśmy w przypadku tych igrzysk, jest zrównoważony rozwój. Oznacza to, że organizujemy je w oparciu o istniejące obiekty, które są modernizowane, przebudowane, remontowane na te okazje, doposażone, a także ośrodki, w których, jeśli to możliwe, są tradycje danego sportu. Tam, gdzie ten sport się uprawia lub widzimy potencjał, aby te tradycje stworzyć. Są takie dyscypliny w Polsce, które są mało popularne, a mamy nadzieję, że w danym mieście po igrzyskach powstanie ośrodek, gdzie dany sport będzie uprawiany. Zainteresowanie biletami jest. Śledzimy wyniki sprzedaży. Są już dyscypliny, które są wyprzedane. To głównie takie wydarzenia, gdzie są mniejsze widownie. Lekkoatletyka jeszcze nie całkiem.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

A jak to wygląda w skali, ile mamy sprzedanych biletów, procentowo? 50–60, 80%?

Dyrektor departamentu MSiT Mariusz Zagórski:

Takich danych nie jestem w stanie w tym momencie przekazać, po pierwsze, dlatego, że cały czas się zmieniają, a po drugie, dlatego, że dość trudno to policzyć, biorąc pod uwagę liczbę aren sportowych i fakt, że widownia jest wszędzie inna. Nie mam takich danych. Są dyscypliny, które cieszą się szczególnym zainteresowaniem, na które już biletów nie ma. Myślę, że to dobra wiadomość.

Jeśli chodzi o wyniki promocji, sprzedaż biletów poznamy dopiero po igrzyskach. Mamy już wyniki promocji, jeśli chodzi o rekrutację wolontariuszy. Zgłosiło się ponad 8 tys. wolontariuszy ze 111 krajów. To ważna informacja, która pokazuje, że te igrzyska są wydarzeniem nie tylko o zasięgu europejskim, ale globalnym. Tak powinniśmy o tym myśleć i to postrzegać, bo tak to rzeczywiście wygląda w oparciu o wskaźnik, który możemy pokazać, czyli rekrutację wolontariuszy, która była dużym sukcesem.

Na pytanie o piosenkę pozwolę sobie nie odpowiedzieć, ponieważ to są jeszcze tajemnice związane z ceremonią otwarcia i scenariuszem, który jest już przygotowany i realizowany. Przyjmijmy to za jakąś sugestię Komisji, że może takie działania byłyby wskazane.

Pozwolę sobie zakończyć odpowiedzią na pytanie o poczucie, czy przed nami jest wielka impreza sportowa. Mogę tylko zachęcić do tego, abyśmy wszyscy takie poczucie mieli. Tak jest. Przed nami wielka, wyjątkowa impreza sportowa. Myślę, że nie ma co jej nawet porównywać do poprzednich dwóch edycji igrzysk. One były, pamiętajmy o tym, ale to, co przygotowujemy na III Igrzyska Europejskie Kraków – Małopolska, jest zupełnie czymś nowym i myślę, że dobrze, abyśmy wszyscy dbali o to, aby to poczucie mieć i abyśmy tworzyli taką atmosferę, bo rzeczywiście będzie to duże wydarzenie. Mamy też sygnały, że takie poczucie jest poza Polską, z naszych kontaktów z placówkami dyplomatycznymi. Kontaktują się z nami ambasadorowie. Jesteśmy świeżo po spotkaniu w ambasadzie Szwecji, która specjalnie zorganizowała spotkanie w ramach prezydencji Unii Europejskiej dla przedstawicieli ambasad Unii Europejskiej poświęcone III Igrzyskom Europejskim, bo dla nich to jest ważne wydarzenie w tym roku w Polsce. Mamy jeszcze inne sygnały, np. z ambasady Szwajcarii, która też chce włączyć się w promocję i bardzo zależy panu ambasadorowi na tym, aby Szwajcaria była obecna na igrzyskach. Z ambasadą francuską jesteśmy w stałym kontakcie też ze względu na to, że za rok

mamy Igrzyska Olimpijskie w Paryżu i Francja patrzy na to, jak organizujemy Igrzyska Europejskie, aby skorzystać z naszych doświadczeń i przy okazji Igrzysk Europejskich też informować o IO w Paryżu. Przypominam, że w dużej mierze będą to też kwalifikacje do igrzysk.

To chyba wszystko, jeśli chodzi o odpowiedź na pytania.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Mam prośbę, aby na 2 tygodnie przed imprezą, jeśli będą jakieś dane dotyczące procentowej sprzedaży biletów, przesłać na sekretariat Komisji. Myślę, że to nam dużo powie i bardzo chętnie wszyscy byśmy się z tym zaznajomili. Tak jak pan powiedział, jeżeli najważniejsze stacje o zasięgu europejskim i światowym będą pokazywały zawody, to musi być frekwencja. Bez tego jest ciężko, tym bardziej jeśli Stany Zjednoczone będą to pokazywały. Panie dyrektorze, myślę o czarterach. Kto wie, co może się wydarzyć. Oczywiście to pół żartem, pół serio, ale patrzę na to w aspekcie Euro – co się stało potem, jeśli chodzi o połączenia samolotowe i jak to zaczyna budować i może budować. Myślę, że ten ekwiwalent transmisji, nie tylko w Polsce, jest ważny. Nasza wewnętrzna turystyka – patrzę na POT – w tych trudnych czasach pandemii dała szanse przeżycia, szczególnie jeśli chodzi o Kraków. Myślę, że to dla nich kolejna niepowtarzalna szansa, aby polski kibic po raz kolejny zakochał się w Małopolsce.

Bardzo proszę, telewizja.

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:

Panie przewodniczący, pozwoliłem sobie te pytania w miarę możliwości zapisywać i postaram się szybko odnieść do wszystkich z nich. Pan poseł Zimoch rzucił granatem i wyszedł, ale oczywiście siatkówkę będziemy transmitować w TVP 1. Mam nadzieję, że z Radomia do Rotterdamu czartery z polskimi kibicami wylecą i dzięki temu, że te transmisje w TVP 1 będą przy tak dużym zasięgu, będziemy mogli łączyć się z arenami igrzysk i wykorzystując zasięg tego wielkiego sportu i zainteresowania na zasadzie cross promocji pokazać, że te igrzyska trwają, połączyć się z poszczególnymi arenami. Dzięki temu wykorzystamy popularność siatkówki i naszych wicemistrzów świata i fantastycznych zawodników.

Druga kwestia – były obiekcje, że jest Wrocław, Rzeszów, Zakopane, a to igrzyska Kraków – Małopolska. To oczywista sprawa. Nawet jeśli były igrzyska w Pekinie, to trzeba było 200 km jechać w góry, by skakać, a w Paryżu przypominam, że zawody sportów wodnych będą odbywały się na Tahiti, czyli po drugiej stronie świata. To już jest taki standard. Impreza nazywa się Kraków – Małopolska, ale to igrzyska europejskie, które odbywają się w kilku województwach, co więcej będę bardzo mocno zachęcał, aby stworzyć projekt Polska 2044, czyli igrzyska olimpijskie w całej Polsce. Takie rzeczy już się dzieją, jedno miasto nie wystarcza i komunikacja jest tak dobra i na takim poziomie, że nie będzie tu problemu.

Trzecia kwestia, najważniejsza – producentem sygnału nie jest Telewizja Polska. Po przetargu i po rozmowach Europejskiej Unii Nadawców z Europejskim Komitetem Olimpijskim, który był dysponentem praw, przetarg wygrała firma Media Pro i to ona będzie odpowiadała za ten sygnał. Z tego względu mówiłem, że produkowane są dwa rodzaje sygnału. Jeden to sygnał broadcastowy, telewizyjny, drugi to streaming. Nie mamy wpływu na to, która dyscyplina w jaki sposób będzie pokazywana. Patrzę teraz w stronę karate – absolutnie doceniam i wiem, jak fantastyczny jest to sport, ale z karate nie będzie sygnału broadcastowego, tylko sam streaming. Często jest to streaming na jedną, dwie kamery i nie nadaje się do telewizji. Może jest możliwość, aby jeszcze w jakiś sposób ponegocjować z organizatorami. Możemy to zrobić, ale jest już ultrapóźno. Możemy co najwyżej zgłosić takie zapotrzebowanie i prośbę, ale jeśli jest możliwość, aby zaadresować ten temat z drugiej strony, będziemy bardzo zobowiązani. Niestety tak to jest.

Podejrzewam, że przyczyną jest bardzo ograniczona liczba sprzętu w Polsce. Sprzętu do produkcji jest bardzo mało i trzeba korzystać też ze sprzętu od kontrahentów zagranicznych. Z drugiej strony nie na każdej z tych aren – ponieważ to często areny zre-

witalizowane i wykorzystywane po to, aby nie budować nowych i nie wydawać jeszcze większych pieniędzy – jest możliwość stworzenia sygnału broadcastowego. Nie zmienia to postaci rzeczy, że nawet jeśli to będzie streaming, to Telewizja Polska wysyła na każdą arenę swojego przedstawiciela, reportera, który będzie relacjonował te zawody, pokazywał najważniejsze fragmenty, rozmawiał z naszymi medalistami. To oczywiście będzie nie tylko w tym podsumowującym 20-minutowym programie w TVP 1, ale przez cały dzień w TVP Sport, w studiu sportowym, w „Wiadomościach", na pewno na antenie TVP Info będzie bardzo dużo informacji.

Nie chcę otwierać puszki Pandory i dyskusji, która dyscyplina jest ważniejsza, a która nie. W zależności od tego, kto jest z jakiego środowiska, to wiadomo, że koszula będzie bliższa ciału. Nie chciałbym też zaczynać dyskusji, co było pierwsze, jajko czy kura, czy dana dyscyplina jest mało popularna, bo nie ma jej w telewizji, czy dlatego jej nie ma w telewizji, bo jest mało popularna. Jest to szkoła otwocka i falenicka i pewnie dyskusja trwałaby godzinami. Na pewno robimy wszystko co w naszej mocy, aby te dyscypliny, które z jednej strony są niszowe, promować, a z drugiej są rzeczywiście takie dyscypliny, które są zjawiskiem społecznym, np. pływanie. Prawie każdy z nas pływa, ale gdy są transmisje z pływania, to oglądalność jest na poziomie 20–30 tys. osób. Z judo i karate pewnie jest podobnie, ale na tym polega misja telewizji i szeroko pojętego sportu, aby w ten sposób edukować i iść w tym kierunku.

Będziemy starali się jak najszerzej pokazywać te igrzyska, nie tylko najbardziej popularne sporty, ale też te, które zyskują na uznaniu, jak koszykówka 3x3, która jest bardzo efektowna, czy wspinaczka, gdzie mamy naszą fantastyczną rekordzistkę świata. To się dzieje. Nie ma już pana posła, ale nawet w zakresie takich dyscyplin jak rugby współpracujemy. Mimo szlachetności, bo rugby jest fantastyczną dyscypliną sportu, jest niszowa. Od kilku lat współpracujemy i wspólnie to budujemy. To też prośba do środowiska. Telewizja Polska, mimo iż jest bardzo pojemna, jeśli chodzi o misję, ma trudności, aby z każdym ze 150 związków ściśle współpracować. Jeśli jest jakiś pomysł środowiska karate, aby zbudować coś z nami, jesteśmy na to otwarci, chętnie pomożemy i razem będziemy to tworzyć.

Możemy przesłać do Komisji listę dyscyplin z III Igrzysk Europejskich, gdzie odbywają się zawody i jak jest produkowany sygnał. Abstrahując od sympatii i antypatii politycznych, wiadomo, że każdemu gospodarzowi miasta będzie zależało na tym, aby ekspozycja była jak największa. Każdemu gospodarzowi tematu, czyli człowiekowi z danego środowiska sportowego, też będzie na tym zależało i powie np. dlaczego nie pokazujecie w ogóle muay thai. Z muay thai w ogóle nie ma sygnału, nawet streamingowego. Musimy mieć odpowiedzi na pewne pytania. To jest niezależne od telewizji, bo decyduje o tym Europejska Unia Nadawców i Europejski Komitet Olimpijski. Robimy, co możemy.

Przed chwilą powiedział pan o piosence i logotypie. To są kompetencje organizatorów, ale jesteśmy w ścisłym kontakcie, czekamy na ceremonię otwarcia, która będzie już niedługo i trzymamy kciuki za to, aby ta impreza się udała, by jak najwięcej ludzi z całego świata przyjechało i byśmy mogli pokazać Polskę jako wspaniały, nowoczesny kraj. Sport, poza tym, co dzieje się za naszymi granicami, w nowoczesnym państwie jest narzędziem budowania postaw społecznych i narzędziem *soft power*. Jako Polska, organizując tego typu imprezy, pokazujemy, że jesteśmy gotowi, nowocześni, otwarci i zapraszamy wszystkich.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

W nawiązaniu do tej ceremonii otwarcia, na którą wszyscy czekamy, abyśmy naprawdę wszystkiego nie trzymali w głębokiej tajemnicy, aby później nie okazało się, że największą tajemnicą jest ta ceremonia i zaczyna się impreza. To trochę pół żartem, pół serio, ale są pewne momenty, które można dobrze wykorzystać. Jeśli zaprosimy Polaków do głosowania, zabawy, zapytamy, co by chcieli, to daje fajne rezultaty. Gdy pan przewodniczący zaczął śpiewać „koko, koko Euro spoko", wszyscy się uśmiechaliśmy i wiedzieliśmy, o co chodzi. Na tym zbudowano coś na kilka tygodni przed. To było fajne

wydarzenie, z dużym uśmiechem, pamiętamy to zaangażowanie i ogólnopolską dyskusję i debatę, czemu wygrała ta piosenka, a nie tamta. To jest ważne.

Panie dyrektorze, czy to prawda, że finał Ligi Mistrzów nie będzie pokazywany na antenie otwartej w związku z Opolem i będzie w TVP Sport?

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:

Po pierwsze, TVP Sport jest anteną otwartą, co powtarzamy od samego początku. Po drugie, Polsat zrobił taką dziwną kampanię, że nagle oni to otwierają, co jest absolutną nieprawdą, bo zawsze w głównym Polsacie była transmisja Ligi Mistrzów. Poza tym, Liga Mistrzów będzie w TVP 2.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Gdy jest TVP 2 czy TVP 1 to dobrze, że z ważnego źródła ta informacja została sprostowana i dlatego o to zapytałem.

Poproszę o wypowiedź kolejnych mówców.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Chcę zabrać głos w kwestii formalnej, panie przewodniczący. Mamy czas do 13.00. Rozumiem, że pan dopuszcza do głosu, ale gdybym chciał tyle mówić co pan, to byśmy sobie porozmawiali, a goście czekają. Mamy jeszcze drugi punkt i zostało tylko 30 minut. Trzeba się troszkę streszczać.

Dyrektor biura Polskiego Radia Paweł Kwieciński:

Jeśli mogę w imieniu Polskiego Radia odpowiedzieć na pytanie, które zadał kolega po mikrofonie – poseł Tomasz Zimoch – to jesteśmy w trudniejszej sytuacji niż Telewizja Polska i nie możemy dziś przedstawić państwu i posłowi Zimochowi odpowiedzi na wszystkie pytania, bo dopiero zgłosimy się do oficjalnego radiowego partnera po to, aby dostać informacje dotyczące pewnych rzeczy związanych z sygnałem i organizacją. Zgłosiliśmy zapotrzebowanie na stanowiska i jesteśmy w kontakcie. Myślę, że odpowiadając na pytanie posła, mogę powiedzieć, że staraliśmy się o to, aby być oficjalnym partnerem radiowym. Odpowiemy panu posłowi Zimochowi pisemnie i złożymy to na ręce pana przewodniczącego, gdy będzie to zamknięta sprawa. To nie jest Azerbejdżan, ale Polska, więc to nie będzie jeden dziennikarz. W dniu dzisiejszym jednak dokładnej deklaracji złożyć nie mogę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Dwa zdania, proszę.

Dyrektor biura TVP Aneta Woźniak:

Tak naprawdę jedno zdanie. Umknęła mi jedna informacja, bo jest dość świeża. Wczoraj ruszyła sprzedaż licencji przez nasze biuro sprzedaży licencji TVP, na udostępnienie sygnału wszelkim instytucjom kultury i pubom, które będą chciały udostępniać czy organizować oglądanie igrzysk na plaży, w swoich ośrodkach kulturalnych czy restauracjach. Od wczoraj jest taka możliwość.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Czy to będzie bezpłatne czy płatne?

Dyrektor biura TVP Aneta Woźniak:

Licencja jest płatna, ale to nie są koszty, które by uniemożliwiły organizację – bo to kwestia 500 zł.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

To cenna informacja.

Szybciutko POT.

Prezes POT Rafał Szmytke:

Wypowiem się bardzo krótko. Z panem posłem Zimochem umówiliśmy się na odpowiedź pisemną w zakresie kompetencji POT. Powiem tylko, że zasięgi – bo za to odpowiadamy

– w roku 2022 wyniosły 19 mln odbiorców w kampanii promocyjnej i 7,4 mln kontaktów w mediach społecznościowych. To wskaźniki, z których rozliczamy się z MSiT.

Jeśli chodzi o pakietowanie, zasięgniemy informacji z branży turystycznej i pisemnie odpowiemy panu posłowi. Odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego Rasia, nie nam jest recenzować działania spółki, ale chce uspokoić, że wszelkie działania spółki i regionalnej organizacji turystycznej, urzędu miasta i POT były wspólnie koordynowane. Mamy podpisaną główną umowę. Na poziomie operacyjnym nasze działania promocyjne, kampanijne się uzupełniają i są skonsultowane. W związku z tym uzyskujemy tu efekt synergii, a nie że każda z instytucji działa w swoim zakresie. Tak zrozumiałem pytanie pana posła Rasia. Rzeczywiście prowadziliśmy analizy. Dla nas, poza efektem przyjazdu kibiców i turystów w ramach samych igrzysk niezwykle istotne są nasze doświadczenia z 2012 r., istotny jest efekt odłożonego popytu, szczególnie w obecnej sytuacji geopolitycznej. Rzeczywiście jest obecnie problem z przywożeniem zorganizowanych grup do Polski z uwagi na kwestie bezpieczeństwa, odpowiedzialności, ale wygenerowany popyt, jesteśmy przekonani, że będzie realizowany w momencie ustabilizowania się sytuacji geopolitycznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Nie chcę już powtarzać pytań, ale przypominam państwu o realizacji „Programu wsparcia mistrzów”, bo myślę, że będziemy o to pytali. Kolejny sezon przed nami i dobrze, abyśmy go nie stracili, bo drużyny na to czekają.

Szanowni państwo, stwierdzam zakończenie rozpatrywania informacji na temat transmisji i informację na temat transmisji i promocji Europejskich Igrzysk Kraków – Małopolska 2023. Powinno to być jeszcze rozbudowane o kolejne miasta i regiony.

Przechodzimy do realizacji punktu drugiego porządku obrad – rozpatrzenia informacji na temat roli mediów publicznych w popularyzacji sportu i turystyki, ze szczególnym uwzględnieniem programów dla dzieci i młodzieży. Bardzo proszę o przedstawienie tej informacji. Może rozpoczniemy od telewizji.

Dyrektor biura TVP Aneta Woźniak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, sport jest ważnym elementem oferty programowej Telewizji Polskiej prezentowanej w ramach programów ogólnopolskich, regionalnych oraz w programie wyspecjalizowanym TVP Sport. TVP Sport jest jedynym powszechnie dostępnym kanałem sportowym nadawanym w jakości HD w naziemnej telewizji cyfrowej. Realizowane przez Telewizję Polską transmisję i relacje z najważniejszych imprez rangi mistrzowskiej jak igrzyska olimpijskie, mistrzostwa świata, mistrzostwa Europy, ale także z szerokiego spektrum dyscyplin sportowych, jak: piłka nożna, skoki narciarskie, piłka ręczna, siatkówka, lekkoatletyka, w tym niszowych, daje widzom TVP możliwie pełny obraz wydarzeń sportowych w kraju i na świecie.

W roku minionym w doborze oferty sportowej kładziono nacisk na audycje sportowe służące nie tylko zademonstrowaniu sprawności fizycznej, woli rywalizacji oraz indywidualnego lub zespołowego sukcesu, ale przede wszystkim na ich funkcje integracyjną, sprzyjającą spójności społecznej, rozbudowującą zainteresowania aktywnością fizyczną i kształtującą postawy prozdrowotne, szczególnie dla dzieci i młodzieży.

Niektóre dyscypliny i wydarzenia sportowe prezentowane w programach TVP – szybko je wymienię. Mundial Katar 2022, mecze mistrzostw świata od 20 listopada do 18 grudnia były pokazywane na żywo w ogólnodostępnych programach TVP 1, TVP 2 oraz TVP Sport. Igrzyska Olimpijskie Pekin 2022 – Telewizja Polska szeroko transmitowała zmagania Olimpijskie w ogólnodostępnych programach TVP 1 i TVP Sport. Pokazano wszystkie konkurencje z udziałem polskich sportowców. W olimpijskim studiu dziennikarze i eksperci na gorąco komentowali wydarzenia z aren sportowych. Transmisje zajęły łącznie aż 250 godzin programu. Pozostałe wydarzenia – jest ich cała lista – mistrzostwa europejskie, rozgrywki piłkarskie Ligi Mistrzów, rozgrywki piłkarskiej II ligi, mistrzostwa Europy w piłce halowej, w lotach narciarskich. Wymienię tylko niektóre, aby nie zajmować zbyt dużo czasu, bo wiem że mamy go mało: mistrzostwa Europy w koszykówce, w koszykówce kobiet, w kolarstwie, mistrzostwa świata, kolarskie wyścigi Tour de Pologne i Orlen Wyścig Narodów, mistrzostwa świata w wioślarstwie,

mistrzostwa świata w kajakarstwie, rozgrywki superligi piłkarek i piłkarzy ręcznych oraz puchar Polski, rozgrywki Polskiej Hokej Ligi, Puchar Polski i Superpuchar Polski w hokeju na lodzie, mistrzostwa Polski w boksie, gale zawodowe w boksie, mistrzostwa świata w darcie, mistrzostwa świata i Europy w pływaniu, football amerykański, mistrzostwa świata w jeździectwie i wiele innych.

Ze wszystkich wymienionych i niewymienionych wydarzeń sportowych TVP przeprowadziła maksymalnie obszerne transmisje. Ich liczba i zakres wynikały z uwarunkowań licencyjnych, programowych oraz możliwości budżetowych. Jakość obsługi, zwłaszcza pod względem merytorycznym, zyskały uznanie nie tylko środowiska sportowego, ale również naszych widzów – widzów TVP. Sukcesy polskich sportowców prezentowane i komentowane w programach TVP w sposób bezpośredni przekładają się na wzrost zainteresowania daną dziedziną sportu i zachęcają do jej uprawiania. Ma to szczególne znaczenie w przypadku młodych widzów, zainteresowanych sportem, dla których sławni mistrzowie są inspiracją. Przyczyniają się do tego także audycje przedstawiające sylwetki polskich sportowców, na przykład cykl „Kamerą TVP Sport"

Poza transmisjami z zawodów różnych dyscyplin sportu w programach TVP emitowane były także serwisy sportowe, magazyny tematyczne, magazyny publicystyczne prezentujące tematykę sportową, na przykład „Sportowy wieczór", „4–4-2", „Stan futbolu", „Gol retro – TVP Sport", „Ring TVP Sport".

Ważną częścią oferty sportowej są transmisje zawodów sportowców z niepełnosprawnościami, igrzyska paralimpijskie, paramistrzostwa Europy w lekkoatletyce, mistrzostwa Europy w amp futbolu, igrzyska olimpiad specjalnych – tej grupie sportowców poświęcony jest cotygodniowy magazyn „Pełnosprawni", nadawany w TVP 1 i TVP Sport.

Szczególne miejsce w ofercie sportowej TVP zajmuje też sport regionalny. Na antenach programów regionalnych prezentowane są lokalne bądź regionalne imprezy sportowe, także amatorskie, w dyscyplinach rzadko pokazywanych na antenach ogólnych, na przykład: squash, football amerykański, frisbee, pływanie synchroniczne, wyścigi kolarskie. Przedmiot sportowych wydarzeń w regionach prezentowany jest w TVP 3 w regionalnym magazynie sportowym.

Starania Telewizji Polskiej w zakresie przygotowania i zaprezentowania najciekawszej oferty sportowej zostały docenione przez widzów i w minionym roku TVP Sport był zdecydowanym liderem na rynku sportowych kanałów telewizyjnych w Polsce. Średnie udziały sportowych kanałów telewizyjnych w roku 2022 to: TVP Sport jako lider 1,11, Eurosport 1,063, Polsat Sport 0,59 itd.

Dużą i stale rosnącą rolę w popularyzacji tematyki sportowej, zwłaszcza w odniesieniu do młodych widzów spełniają Nowe Media. To szeroko rozumiana sieć internetowa, gdzie za pośrednictwem mediów społecznościowych, strony www.tvpsport.pl oraz aplikacji mobilnej dostępne są transmisje, retransmisje, magazyny informacyjne i publicystyczne. W 2022 r. serwis tvpsport.pl odwiedziło 54,1 mln unikalnych użytkowników, którzy wygenerowali 424,1 mln odsłon. Konto TVP Sport na Facebooku było w 2022 r. mocnym liderem wśród redakcji sportowych pod względem interaktywności. Posty TVP Sport wygenerowały w tym czasie 22,4 mln odsłon, co jest naszym najlepszym rocznym wynikiem w historii. W porównaniu do poprzedniego roku, zanotowały pod względem wzrost o blisko 11%.

Popularyzacja ruchu, sportu i turystyki w roku 2022…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Przepraszam, że troszeczkę wchodzę w słowo, ale proszę o skondensowanie swoich wypowiedzi. Pewnie będą też pytania. Wiem, że to temat bardzo ważny, ale mamy presję czasu.

Dyrektor biura TVP Aneta Woźniak:

Jeszcze przez zdrowy styl życia, przez magazyny prezentujemy sport i promujemy zdrowy tryb życia, turystykę. Poprzez naprawdę liczne programy TVP kładzie również duży nacisk na udział w wydarzeniach związanych z popularyzacją sportu masowego i sportu wśród najmłodszych. W 2022 r. TVP włączyła się w następujące akcje:

„Tour de Pologne dla amatorów", „Mistrzynie w szkołach", „Otylia Swim Tour", „Otylia Swim Camp".

Może przejdę od razu do TVP ABC. To może być interesujące. Rozwijanie i zainteresowanie sportem i zachęcanie do jego uprawiania to także jedno z zadań programu TVP ABC, adresowanego do dzieci w wieku 4–12 lat, do całej rodziny. To oferta familijna skierowana do rodziców, opiekunów i nauczycieli i ma za zadanie edukację poprzez zabawę i propagowanie aktywności fizycznej i zdrowego stylu życia dla najmłodszych. W ramach swojej codziennej ramówki TVP ABC utrzymuje emisję animacji poświęconych aktywności sportowej na przykład: „Super strikers", „Galactik football" czy „Inazuma Eleven". Tematyka sportowa jest obecna także w produkowanych przez TVP ABC lub realizowanych na zlecenie anteny audycjach dla dzieci i młodzieży takich jak: „Przyjaciele Misia i Margolci" przez aktywność sportową wśród bohaterów audycji oraz obecność postaci Wiewióra Wiktora, będącego archetypem sportowca; „Studio ABC" – program aktualnościowy, propagujący między innymi aktywność i inicjatywy sportowe, w ramach zawartych w nim felietonów; „Halo halo! Sport" – miniaudycja przybliżająca najmłodszym widzom różne dyscypliny sportowe.

Dla starszej młodzieży w serwisie „dla młodych", na stronie www i w aplikacji mobilnej zamieszczane są treści pisane i audiowizualne. Są wśród nich zarówno materiały o charakterze rozrywkowym, jak i posiadające walory edukacyjne. Do najbardziej popularnych należy cyk podcastów „Punkt zwrotny". W programie TVP ABC emitowane były też cykliczne magazyny zachęcając rodziców do podróżowania zwiedzania Polski i świata, na przykład „Nela mała reporterka" czy „Przygody młodego Marco Polo" – też serial animowany adresowany do starszych dzieci. Może na tym zakończę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dzięki. Bardzo proszę skrótowo, bo na pewno będą pytania.

Dyrektor biura Polskiego Radia Paweł Kwieciński:

Szanowni państwo…

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Szanowni państwo, mamy materiały tak bardzo dobrze przez was przygotowane, że można to streścić.

Dyrektor biura Polskiego Radia Paweł Kwieciński:

O tym właśnie dlatego chciałem powiedzieć. Od początku posiedzenia Komisji o tym rozmawiamy – o popularyzacji sportu i zdrowego stylu życia. Gdybym nie zobaczył w telewizji i nie usłyszał w radiu o Bogdanie Wencie, nigdy nie miałbym przez całe liceum dłoni poplamionych klejem do piłki. Proszę państwa, w Polskim Radiu sport w ujęciu, które interesuje krajową radę, to ponad 241 godzin w Czwórce, 203 godziny w Programie I, 181 godzin w Polskim Radiu 24, a w Polskim Radiu Dzieciom ponad 42 godziny. Nawet z takim programie, jak Program II Polskiego Radia było ponad 2 godziny, czyli nawet tam tematyka sportu, aktywności i pobudzania się do zdrowego stylu życia znalazła miejsce. W zasadzie mógłbym teraz bardzo długo opowiadać, ale mam nadzieję, że informacje, które państwo jako członkowie Komisji i pan przewodniczący otrzymali są wystarczające, a przede wszystkim głośniki radiowe są wystarczający świadectwem naszej pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Dyrektor departamentu KRRiT Hubert Banasiak:

Dziękuję. Szanowni państwo, na państwa prośbę przygotowaliśmy opracowanie, które jest materiałem, jaki uzyskaliśmy ze wszystkich 19 spółek mediów publicznych. W ramach realizacji misji publicznej spółki są zobowiązane do popierania działalności w zakresie sportu, kształtowania postaw prozdrowotnych oraz propagowania i upowszechniania sportu. Ten materiał pokazuje państwu, że w każdej spółce te zadania i powinności były realizowane. Materiał, który państwu przedstawiliśmy, obrazuje

aktywność i znaczące zaangażowanie mediów publicznych w realizację tych zagadnień. To, co przed chwilą szanowni państwo dyrektorzy przedstawili, jest w tym opracowaniu, ponieważ zebraliśmy ze wszystkich spółek materiały, które dotyczyły ich dorobków w zeszłym roku, w zakresie realizacji zadań związanych z sportem, z powinnościami związanymi z turystyką, z propagowaniem, kształtowaniem postaw prozdrowotnych. W każdej spółce to występowało. Każda spółka realizowała te zadania i powinności. Mają państwo w tym opracowaniu szczegółowe informacje dotyczące zakresu realizacji tych zadań i powinności w każdej ze spółek mediów publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący chciał zabrać głos. Bardzo proszę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni goście, panie pośle, bardzo się cieszę, że jest ten punkt, bo sport jest bardzo ważny. Zauważyłem, że ostatnio w TVP, radiu – od kilku lat – jest tego sportu bardzo dużo i pokazywany jest w sposób bardzo profesjonalny. Za to trzeba bardzo podziękować również KRRiT, bo czuwają nad tym wszystkim. Chciałbym też podziękować za te materiały. Każdy, kto interesuje się sportem na tej Komisji, weźmie sobie ten materiał i oprócz przeczytania wykorzysta go w różnych sytuacjach. Te materiały są bardzo przydatne i trzeba za nie podziękować, bo trochę trzeba było się napracować, aby tak grube opracowanie przygotować.

Chciałbym przekazać jeszcze jedną informację. Myślę, że wielu posłów, w szczególności z tej Komisji, kontaktuje się ze środowiskami sportowymi, bywamy w klubach i na różnych spotkaniach i meczach. Można powiedzieć, że sportu jest dość dużo. Za to wam trzeba podziękować, kochani.

Aby nie przedobrzyć, mam pytanie, jakie są jeszcze pomysły, aby w telewizji i Polskim Radiu – w różnych stacjach – docierać z ofertą, która zachęcałaby, aby żyć sportowo i być aktywnym. Wiemy, że od najmłodszych trzeba w jakiś sposób to kreować. Jako ludzie związani ze sportem robimy dużo, ale wiemy, że radio i telewizja mają ogromny przekaz. To liczby, które idą w setki tysięcy i milionów. Mam ogólne pytanie: Czy mają państwo jeszcze jakieś nowinki, oprócz tego, co jest, aby zachęcać do sportowego trybu życia? Oglądamy te wszystkie programy i jest to wszystko bardzo dobre. Ale co jeszcze? Czy biorą państwo jakieś wzorce światowe pod uwagę? Czy przykładowo są bariery finansowe? Jesteśmy 40-milionowym narodem i chcemy, aby sportowy tryb życia był na co dzień. Kończąc, myślę, że warto powiedzieć, że im więcej będziemy uprawiali sportu i nim żyli, tym mniej będziemy odwiedzali służbę zdrowia. Przed państwem jeszcze wielkie zadanie. Za to, co dotychczas, dziękujemy, ale chcemy więcej.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Pan poseł Moskal, bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Moskal (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni zaproszeni goście, w ramach poprzedniego i tego punktu pragnę podziękować telewizji i radiu za to, co robią w dziedzinie sportu. Rzeczywiście wasza oferta na przestrzeni lat, jeśli się jej przyjrzymy, jest coraz bardziej atrakcyjna i ciekawa i dociera do szerokiego kręgu mieszkańców naszego kraju i nie tylko. Niezmiernie się cieszę, że widzicie w swojej misji, że sport jest ważną dziedziną. Pan przewodniczący zapytał o nowe propozycje i pomysły, ale one na pewno są. Jeśli popatrzymy na ostatnich kilka lat, to możemy być tylko wdzięczni i dumni z tego, że dostrzegacie te problemy i w sposób profesjonalny przekazujecie informacje sportowe. Dziękuję. Gratuluję.

Powiem o jednej kwestii, która do mnie dotarła. Oglądałem to. Waszym zadaniem jest przedstawienie pewnych mistrzów, którzy osiągają najlepsze wyniki i sukcesy. Jeśli są lekkoatletyczne mistrzostwa Polski i później w przekazie nie jest prezentowany zwycięzca dyscypliny, to rodzi się pytanie, dlaczego tak jest. Nie wnikam w szczegóły. Inna osoba, znana, popularna, wypowiada się, a dobrze by było, gdyby zawsze ten mistrz,

nawet niespodziewany, był przedstawiany. To taka ogólna uwaga. Jeszcze raz gratuluję i dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Tego sportu jest dość dużo, ale mamy poważny problem – najszybciej tyjące społeczeństwo w Europie, szczególnie jeśli chodzi o dzieci. Jeśli pewnych wzorców nie będziemy próbowali przebudowywać i nie będziemy budowali mody na sport, bo to musi działać obopólnie, to będzie źle. Gdy ojciec z dzieckiem pójdzie grać w piłkę, to dziecko będzie grało. Jeśli rodzic tego nie będzie robił, to będzie problem, bo te wzorce muszą w ten sposób funkcjonować.

Mamy przedstawicieli KRRiT. Jako mieszkaniec Wielkopolski i kibic Lecha Poznań mam pytanie w szerszym aspekcie. Mamy przedstawicieli telewizji i TVP Sport. Spotykałem się z nimi w kwestii praw transmisyjnych. Myślę, że trzeba podjąć pewne działania. Niezależnie, jak tu jesteśmy, z lewa czy z prawa, uważam, że wszyscy myślimy, że jeśli polskie drużyny odnoszą sukcesy, a w rozporządzeniach nie ma automatu, nie jest dobrze. Nie mówię konkretnie o Lidze Konferencji. To jest nowy twór, jeśli chodzi o rozgrywki europejskie. De facto każdy kolejny sukces drużyny Lecha Poznań rodził pytanie, czy będzie transmisja, czy nie, czy ją zakupimy, czy nie. Odnoszę wrażenie, że gdy będziemy pokazywali tego typu wzorce i nasze drużyny, będzie to korzystne. Piłka nożna jest sportem masowym, co nie podlega dyskusji. Jeśli dzieciaki z Wielkopolski zobaczą swoich idoli, to wiemy, jak to może zadziałać. Jest pewna bariera prawna. Myślę, że warto tu usiąść, także na posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki i zastanowić się, co zrobić, abyśmy nie mieli takich sytuacji w przyszłości. Czy to będzie Lech, Raków, Legia, Pogoń Szczecin, która będzie występowała, miejmy nadzieję, z równie dobrym rezultatem, to chcielibyśmy to zobaczyć. Nie wierzyliśmy, że Lech może zrobić wielką niespodziankę. Było blisko – zaczęło się 3:0, skończyło się 3:2, ale prawie nikt w Polsce tego nie widział. To są wzorce które pokazują, aby nigdy się nie poddawać i walczyć do końca. Pogadajmy, co trzeba zrobić, aby raz a porządnie te sprawę załatwić. Dziękuję.

Dyrektor departamentu KRRiT Hubert Banasiak:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to, co pan przed chwilą powiedział, dotyczy dwóch aspektów. Jeden jest związany z rozporządzeniem KRRiT o ważnych wydarzeniach. Mogę pana poinformować, że w KRRiT rozpoczęto proces jego weryfikacji. Prace trwają, aby zrobić przegląd wydarzeń w nim wymienionych. Jeśli będzie taka potrzeba, będzie znowelizowane.

Druga kwestia, która została tu poruszona, dotyczy transmisji. W tym zakresie KRRiT nie ma możliwości wymóc na nadawcach transmitowania takiego, a nie innego wydarzenia. Rozporządzenie, o którym mówiłem, tylko wskazuje, że wydarzenie, które znajdzie się na liście, które jest uzupełnieniem do listy, która znajduje się w ustawie o radiofonii i telewizji, to musi znaleźć się na kanale otwartym, jeśli dany nadawca taką transmisję przewiduje i realizuje. Ona nie może być ograniczona do jakiejś grupy osób, które za nią zapłacą i inni nie mogą tego oglądać, mimo iż nadawca operuje kanałem otwartym. Mamy tę kwestię rozstrzygniętą tylko w tym zakresie, że w przypadku transmisji, taka transmisja z takich wydarzeń, która znajduje się na liście w rozporządzeniu, musi się odbywać na kanale otwartym. To nie determinuje obowiązku nadawcy – nie mówię o nadawcy publicznym, ale jakimkolwiek, którego dotyczy rozporządzenie – do tego, aby takie wydarzenie relacjonować. W związku z powyższym KRRiT podjęła prace związane z przeglądem tych wydarzeń i weryfikacją rozporządzenia, ale nie jest to rozporządzenie, które wymusi na jakimkolwiek nadawcy transmisję wydarzeń, które znajdą się na tej liście. Oczywiście weryfikacja będzie polegała również na przeglądzie popularności tych wydarzeń. Mając na uwadze ten aspekt, najczęściej są to wydarzenia, które znajdują chętnych do tego, aby były później transmitowane. To jedna kwestia legislacyjna od strony KRRiT.

Jeśli chodzi o kwestię związaną z transmisjami, to jest to autonomiczna sprawa każdego nadawcy, jakie prawa nabędzie i czy dane wydarzenie będzie transmitował. Z naszej

strony jest tylko możliwość podjęcia takich działań, aby wymóc na nadawcy, który uzyska prawa do danego wydarzenia, jeśli będzie ono na tej liście, aby znalazło się na kanale otwartym, ogólnodostępnym dla każdego obywatela w kraju. Mogę powiedzieć, że ten proces związany z weryfikacją i ewentualną nowelizacją rozporządzenia nie będzie trwał chwilę i od razu będziemy mogli powiedzieć, że już mamy jakieś rozwiązanie. Poprzednie rozporządzenie było bardzo szeroko konsultowane ze związkami sportowymi, nadawcami publicznymi, nawet w stosunku do tego rozporządzenia wypowiadały się takie organizacje jak UEFA, która nie była zainteresowana czy wręcz przeciwna rozszerzaniu katalogu wydarzeń, które miałby się na niej znaleźć.

Jest jeszcze jeden element, który wpłynie na czas związany z weryfikacją i ewentualną nowelizacją tego rozporządzenia. Aby to rozporządzenie miało skutek europejski, musi być ono notyfikowane w Komisji Europejskiej. Ten proces już się rozpoczął. Przygotowywali państwo też wystąpienia do KRRiT, do przewodniczącego rady były przekazywane petycje, również ze strony kibiców Lecha. Zostały podjęte działania z uwagi na to, o czym powiedziałem na początku, aby już teraz, po tym, gdy otrzymaliśmy od państwa informacje, przyjrzeć się temu tematowi i w tych zakresach, w których możemy, podjąć stosowne działania, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom tych, którzy petycje złożyli. To oczywiście musi być wzięte pod uwagę, aby nie doprowadzić do sytuacji, że wprowadzenie jakiegoś wydarzenia na listę spowoduje, że nie będzie żadnej transmisji. Trzeba wziąć pod uwagę jeden aspekt. To, że jakieś wydarzenie znajdzie się na liście, nie wymusi na nadawcy, że zakupi prawa do transmisji i będzie ją realizował. W związku z powyższym kwestia popularności danego wydarzenia jest brana pod uwagę, bo nadawca ma na uwadze również to, że wydarzenia kierowane dla jakiejś grupy są czasami opłacalne, jeśli zrobi się to na kanale płatnym, a nie otwartym i jeśli miałby to robić na kanale otwartym, to już nie zakupi praw do takiej transmisji, z niej zrezygnuje i żadna grupa, łącznie z tymi, którzy korzystaliby z odpłatnej możliwości obejrzenia tego wydarzenia, nie skorzysta z tego. Musimy to wszystko przeanalizować.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):
Dziękuję, panie dyrektorze. To na pewno sprawa delikatna.

Dyrektor departamentu KRRiT Hubert Banasiak:
Zostały podjęte stosowne działania.

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:
Panie przewodniczący, ja też…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):
Dosłownie po zdaniu, mamy 3 minuty.

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:
Oczywiście w tym wszystkim chodzi o to, aby uchronić polskiego kibica przed napływem coraz to większych graczy medialnych. Polski rynek sportowy jest obecnie najtrudniejszym w Europie, bo mamy coraz więcej platform streamingowych i podmiotów, które kupują prawa za niebotyczne pieniądze. Przykładem jest Premier League, gdzie Canal+ płacił 11 mln euro za sezon, a Viaplay położyło 65 mln euro, bo te pieniądze po prostu mają, ale za chwilę zbankrutują, co jest inną kwestią. Ani nadawca publiczny nie jest chroniony tymi przepisami, ani polski kibic. Nie do końca się zgodzę, bo jest taki zapis, że jeśli ktoś posiada te prawa, to ma obowiązek pokazywać je w telewizji otwartej, a jeśli nie ma takiej w swoim portfolio, musi podjąć rozmowy z nadawcami, którzy taki kanał mają. Nawet dzięki takiemu zapisowi komercyjne i prywatne media trzy razy się zastanowią, czy przepłacić za jakieś prawa, które są na takiej liście. Gdy to zrobią, to będą zmuszeni przynajmniej podjąć próby rozmowy. Viaplay nie był zainteresowany sprzedaniem meczów Lecha, ponieważ na liście KRRiT tych wydarzeń nie było, bo nazwa rozgrywek była nieaktualna i niedoprecyzowane były platformy streamingowe. W rozporządzeniu z 2013 r. nie tylko chodziło o nomenklaturę, bo nie ma tej Ligi Konferencji, ale są nieaktualne wydarzenia jak biegi narciarskie na kanwie wielkich sukcesów Justyny Kowalczyk. Ono nie licuje z nowymi czasami, bo w ogóle nie ma w nim mowy o platformach streamingowych. Obecnie platforma streamingowa może kupić prawa do meczów

reprezentacji Polski lub mundialu i po prostu je zamknąć i wracamy do ciemnych czasów.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Myślę, że to bardzo ważna dyskusja, którą de facto dziś rozpoczęliśmy. Przepraszam, że będziemy musieli kończyć.

Dyrektor departamentu KRRiT Hubert Banasiak:

Dodam jedno zdanie. Będziemy prowadzili szerokie konsultacje w tym zakresie. Każdy z nadawców publicznych i instytucje państwowe będą podmiotami, do których będziemy kierowali zapytania, aby uzyskać jak najbardziej wszechstronny materiał, który pozwoli przygotować nowelizację rozporządzenia, która będzie odpowiadała dzisiejszym czasom.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Te uwagi merytoryczne o platformach streamingowych, że te rozgrywki się inaczej nazywają, są bardzo ważne. Myślę, że wrócimy do tego. Także kwestia tego jak promować sport i zachęcać dzieci i młodzież do wspólnej aktywności dopiero dziś została otwarta.

Dziękuję państwu za dzisiejszą rozmowę. Z pewnym niedosytem, ale niestety muszę zamknąć posiedzenie Komisji.